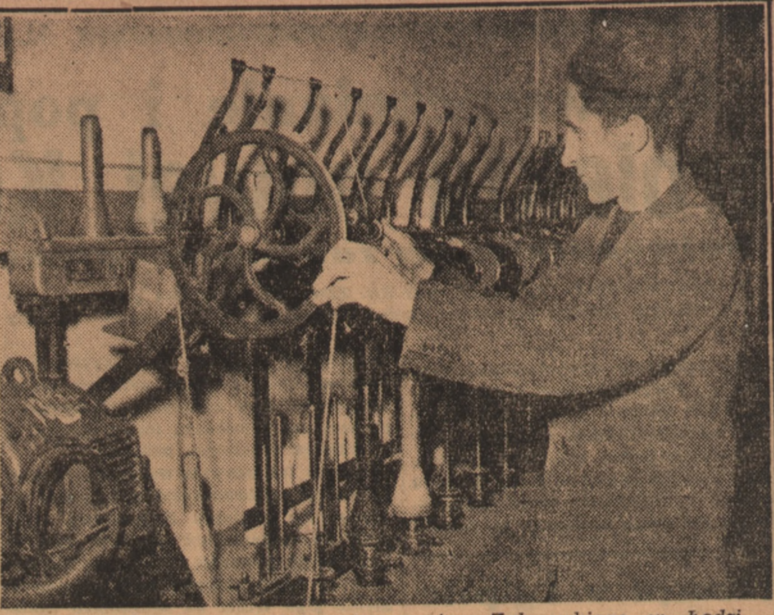
ILUSTROWANY
KURIER POLSKI
Cena 15 gr
ROK VIII (1952) Piątek, 8 lutego Nr 34 (2223)



*Zakłady Przemysłu Pończoszniczego im. Zubrzyckiego w Łodzi, produkują różne gatunki pończoch. Dzięki współzawodnictwu pracy zakłady otrzymują dodatkową produkcję.*
*Na zdjęciu: Podmajstrzy cewiarni, Władysław Pawłowski, opracowuje przy cewiarce swój pomysł racjonalizatorski.* (Fot. CAF).

### Masowy udział społeczeństwa w ogólnonarodowej dyskusji
# Projekt nowej Konstytucji orężem walki o utrwalenie pokoju i zdobyczy ludu pracującego

**WARSZAWA (PAP) Zebrania, poświęcone omówieniu projektu Konstytucji, charakteryzuje masowy udział społeczeństwa i niezwykle żywa dyskusja.**

Robotnicy Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu w czasie przerwy obiadowej słuchają z wielkim zainteresowaniem wypowiedzi przodującego ZMP-owca spawacza Józefa Kantora, który mówi m. in.: „Mam 4-ro rodzeństwa. Tylko dzięki władzy ludowej, ja i moje rodzeństwo mogliśmy ukończyć szkoły".

W hali głównego montażu dyskutuje ze swoimi towarzyszami pracy brygadzista młodzieżowej brygady im. Janka Krasickiego.

„Jestem Warszawiakiem i dlatego cieszę się, że projekt nowej Konstytucji mówi o tym, że nasza Warszawa — miasto bohaterskich tradycji narodu polskiego jest i będzie stolicą Polski Ludowej. Kocham moje miasto. Wierzę, że dzięki naszej wspólnej pracy, zbudujemy je jeszcze piękniejsze niż było.

*

Miejski Komitet Obrońców Pokoju we Wrocławiu przystąpił do organizowania ośrodków dyskusyjnych nad projektem Konstytucji. Ostatnio staraniem komitetu powstał nowy ośrodek dyskusyjny, drugi z kolei po ośrodku uniwersyteckim.

Pracownicy Domu Słowa Polskiego zebrali się w dniu 7 bm., aby omówić projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wielu zabierało głos w dyskusji.

Pracownik drukarni prasowej ob. Świętosławski , przytaczając artykuł z projektu Konstytucji mówiący o tym, że praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela, stwierdził:

„To prawo mam zapewnione. Nie muszę się bać wyrzucenia z pracy, nędzy, głodu i ekmisji i dlatego chcę pracować co dzień lepiej. Chcę tak pracować, bo wiem, że pracujemy dla pokoju i że pracą walczymy z wojną".

## W 4 rocznicę utworzenia Koreańskiej Armii Ludowej

PHENIAN (PAP) Naród koreański obchodzi uroczyście 8 lutego bm. 4 rocznicę powstania Koreańskiej Armii Ludowej. W miastach i wsiach Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej organizowane są akademie, poświęcone bohaterskiej Armii Ludowej — obrończyni wolności i niezawisłości narodu koreańskiego.

Załogi wielu zakładów przemysłowych podejmują zobowiązania dla uczczenia doniosłej rocznicy utworzenia sił zbrojnych republiki. Na różne odcinki frontu wyjechały delegacje mas pracujących, które przekażą żołnierzom Koreańskiej Armii Ludowej i ochotnikom chińskim pozdrowienia i podarunki od ludności pracującej.

Cała prasa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej zamieszcza liczne artykuły, poświęcone okrytym chwałą bohaterskim obrońcom ludu koreańskiego.

## RFSRR przekroczyła plan na rok 1951

MOSKWA (PAP) Urząd statystyczny federacji rosyjskiej opublikował komunikat o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej RFSRR na r. 1951. Komunikat wskazuje na osiągnięcia przemysłu, rolnictwa, transportu i budownictwa oraz na podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego ludności w roku 1951.

Roczny plan produkcji przemysłowej w roku 1951 wykonany został w 104 proc. Z nadwyżką wykonano plan produkcji walcówki, obrabiarek, motorów elektrycznych itd. Wyprodukowano ponad plan poważne ilości artykułów masowego spożycia, w tej liczbie tkanin bawełnianych i wełnianych, wędlin, wyrobów cukierniczych i konserw.

Komunikat wskazuje, że w porównaniu z rokiem 1950 produkcja hutnictwa żelaza wzrosła o 15 proc., tkanin bawełnianych o 33 proc., tkanin wełnianych o 10 proc., obuwia skórzanego o 21 proc., wędlin o 14 proc.

W porównaniu z rokiem 1950 produkcja przemysłu Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej wzrosła o 15 proc.

# Zwycięska realizacja zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

KATOWICE (PAP) Śląscy górnicy i włókniarze, wzmagając w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej wydajność swej pracy, systematycznie przekraczają dzienne plany produkcyjne.

W kopalni „Generał Zawadzki" cała załoga wykonuje z nadwyżką plany wydobywcze. Górników kopalni, noszącej imię działacza PPR — Aleksandra Zawadzkiego, złączyło wspólne zaszczytne zobowiązanie wydobycia dodatkowych ton węgla dla potrzeb narodowego przemysłu.

Do 6 bm. załoga tej kopalni wydobyła 3.539 ton węgla ponad plan, zaś styczniowy plan wydobycia został zrealizowany w blisko 104 proc.

*

Wiele brygad budowniczych MDM nie tylko wykonało już w pełni swe zobowiązania, ale także poważnie je przekroczyło. Ponad tysiąc robotników wznoszących tę wspaniałą dzielnicę mieszkaniową — chlubę Warszawy — wygospodarowało blisko 15 tys. roboczogodzin. „W 300 proc. zrealizowała zobowiązanie brygada ciesielska Franciszka Fronka, która zaoszczędziła 216 roboczogodzin" — brzmi jeden z meldunków. Brygada betoniarzy Aleksandra Kosińskiego, która wykonała zobowiązania w 204 proc., zaoszczędziła 168 roboczogodzin, zaś brygada betoniarska Jana Gremka — 315 roboczogodzin.

O pełnym zrealizowaniu zobowiązań zameldowali również cieśla Wosiek, murarz Świerczyński, transportowiec Kacprzak i wielu, wielu innych. Do dnia 4 bm. w 100 proc. wykonała już swe zobowiązanie cała załoga instalacyjna ZIS-2, która zaoszczędziła na cześć 10 rocznicy powstania PPR 1.500 roboczogodzin.

## Plan montażu SHL 125 przekroczony

WARSZAWA (PAP) W styczniu br. załoga warszawskiej fabryki motocykli wykonała plan montażu popularnych polskich motocykli SHL 125 w 110 proc.

Do osiągnięcia tak dobrych wyników przyczyniła się wzmożona wydajność pracy brygad montażu silnika i motocykla.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyły młodzieżowe brygady obróbki korpusów silnika. Brygady te przekroczyły miesięczny plan produkcyjny o 20 proc.

# Księża dyskutują nad projektem nowej Konstytucji

WARSZAWA (PAP) W dniu 6 bm. odbyła się w Warszawie konferencja księży — delegatów okręgowych komisji przy ZBOWiD ze wszystkich województw. Na konferencji tej omawiano i żywo dyskutowano projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Po dyskusji księża przyjęli następującą uchwałę:

„Przedstawiciele księży ze wszystkich okręgów komisji przy ZBOWiD, zebrani na konferencji w Warszawie dnia 6 lutego br., zapoznawszy się z projektem Kostytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — stwierdzają, że: Konstytucja jest wyrazem najbardziej postępowych tradycji narodu polskiego, że zawiera gwarancję jak najszerszych praw i swobód obywatelskich. Przez zapewnienie prawa do pracy, nauki, opieki lekarskiej i wypoczynku, stwarza możliwości dalszego wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego społeczeństwa, a tym samym stanowi rękojmię potęgi, siły i suwerenności naszego państwa.

Konstytucja zapewnia wolność sumienia i gwarantuje pełną swobodę wykonywania praktyk i obrzędów religijnych. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie zezwala na zmuszanie obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

Zebrani księża apelują do wszystkich katolików w Polsce, aby wzięli jak najszerszy udział w dyskusji nad projektem nowej Konstytucji, zdając sobie sprawę z ważności tej doniosłej ustawy zasadniczej naszego narodu".

## Dyskutujemy nad projektem Konstytucji

### Walerian Bierdiajew

*Dyrektor Państw. Opery w Poznaniu* mówi :

*Projekt nowej Konstytucji, Konstytucji wyzwolonego narodu polskiego przeczytałem z dużym zainteresowaniem.*

*Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest pierwszą naprawdę demokratyczną Konstytucją polską.*

*Cieszę się, że rzeczywistym gospodarzem swego kraju stanie się lud pracujący. Jako artysta zaś wyrażam swe głębokie zadowolenie i żywą radość z opieki, jaką nowa Konstytucja zapewnia naszej sztuce Ludowej.*

*Jestem przekonany, że pod skrzydłami tej opieki sztuka polska w najróżnorodniejszych swych formach wzbije się do wysokiego lotu.*

*

### Ewa Bandrowska-Turska

*PROJEKT Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest z punktu widzenia czynnego artysty polskiego zdarzeniem niesłychanie radosnym. Po raz pierwszy pojawia się w ustawie konstytucyjnej wyraźny nakaz określający jego rolę, zadania i prawa.*

*Artysta przestaje być o ile idzie o jego posłannictwo społeczne, tolerowanym kopciuszkiem, mającym spełniać podrzędną rolę uprzyjemniającego, względnie dekoratywnego czynnika społecznego, lecz staje się a raczej ma się stać elementem twórczym współdziałającym w rozwoju nar wej kultury.*

*Artykuł 62 nowej Konstytucji stanowi w tej mierze znakomity wskaźnik i daje podstawę do wyraźnego określenia zadań jakie na działaczach kulturalnych mają spoczywać.*

*Wreszcie artykuł 65 określający stosunek Państwa i jego organów do artysty, tworzy fundament dla jednego z najbardziej podstawowych praw artysty, tj. do opieki nad nim, nad jego rozwojem i warunkami, w jakich przychodzi mu istnieć.*

*Po raz pierwszy ustawa konstytucyjna stwierdza to co gdzie indziej, przede wszystkim zaś w Związku Radzieckim, z dawna stało się prawdą, że artysta jest własnością narodu i że to uprawnia go niezbicie do tego ciepłego stosunku, jakim go naród otacza. Wydaje mi się, że nie może być lepszej i skuteczniejszej podniety wydobywającej z artysty jego najcenniejsze i najszlachetniejsze wartości w służbie społecznej, aniżeli świadomość, że opieka, jakiej ze strony społeczeństwa, względnie reprezentacji jego doznaje jest rzeczywista i skuteczna.*

*Te, pełne otuchy, uwagi nasunęły mi się, kiedy uważnie przeczytałam projekt Konstytucji.*

## Metody gestapowskie stosują Francuzi wobec patriotów tuniskich

PARYŻ (PAP) W wyniku potężnej akcji protestacyjnej władze francuskie w Tunisie zmuszone były — jak wiadomo — zwolnić niektórych uwięzionych działaczy tuniskich, m. in. przewodniczącego komitetu obrońców pokoju dr Ben Slimana, który był deportowany.

Równocześnie jednak zwiększa się w Tunisie nasilenie terroru kolonialnego. W ciągu ostatnich 48 godzin władze kolonialne zastrzeliły 5 osób. W mieście Tunisie policja strzelała do ludności. Liczba zabitych i rannych nie jest na razie znana. Dokonano wielu aresztowań.

Według relacji korespondentów prasy demokratycznej, policja stosuje podczas przesłuchiwania patriotów tuniskich metody gestapowskie. Aresztowani zawieszani są głową w dół na hakach i bici do nieprzytomności, „badani" prądem elektrycznym itd.

## Dokerzy Hamburga odmówili załadowania broni

BERLILN (PAP) Agencja ADN donosi, że w ostatnich dniach w Hamburgu dokerzy odmówili rozładowania transportu angielskiego z bronią. Broń ta przeznaczona była dla angielskich wojsk okupacyjnych w Niemczech zachodnich.

# Adenauer żąda zgody Bundestagu na remilitaryzację Trizonii

BERLIN (PAP) Z Bonn donoszą, że w Bundestagu (parlament Trizonii) rozpoczęła się debata w sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i wprowadzenia obowiązku powszechnej służby wojskowej.

Debatę zagaił Adenauer, który wygłosił przemówienie, zawierające oszczercze i prowokacyjne wypady przeciwko Związkowi Radzieckiemu, krajom demokracji ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Wbrew oczywistym faktom i wbrew zdrowemu rozsądkowi, Adenauer mówił o rzekomym „niebezpieczeństwie" zagrażającym Niemcom Zachodnim ze strony krajów, należących do obozu pokoju. Jedynym wyjściem z sytuacji — powiedział Adenauer — to zbrojenia zarówno w Niemczech Zachodnich, jak i w innych krajach Europy zachodniej.

W dalszym ciągu swego przemówienia nie udało się Adenauerowi zataić agresywnych i zaborczych planów, związanych z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich. Wypowiadając się za udziałem zachodnio - niemieckich sił zbrojnych w „europejskiej wspólnocie obronnej" Adenauer oświadczył: „Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich i udział ich w zachodnich planach militarnych posiada doniosłe znaczenia dla Berlina i niemieckiego wschodu. Tylko w ten sposób otrzymamy Berlin i niemiecki wschód". Tak więc Adenauer przyznał, że remilitaryzacja Niemiec Zachodnich ma służyć agresji przeciwko Berlinowi, Niemieckiej Republice Demokratycznej i innym krajom, które imperialiści z Niemiec Zachodnich — na wzór hitlerowców — określają nazwą „niemiecki wschód".

Adenauer poruszył również problem zaostrzających się ostatnio sprzeczności między Bonn a Paryżem. Mówca stwierdził z naciskiem, iż domaga się przyjęcia Trizonii do paktu atlantyckiego. Żądanie to — powiedział on — zostało życzliwie przyjęte w Waszyngtonie i Francja musi się na to zgodzić.

Równocześnie Adenauer licząc się z tym, że jego zbrodnicze plany wojenne nie cieszą się poparciem ludności Niemiec Zachodnich, wypowiedział się za pozostaniem wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich przez czas nieograniczony.

Adenauer wystąpił w końcu przeciwko wyborom ogólnoniemieckim, zdając sobie sprawę, że w wolnych wyborach ogólnoniemieckich reżim jego zostanie niewątpliwie obalony.

## Burzliwe demonstracje przeciw Adenauerowi

BERLIN (PAP) Z Bonn donoszą, że w związku z toczącą się w Bundestagu debatą nad projektem ustawy o przymusowej służbie wojskowej, odbyła się tam burzliwa demonstracja ludności przeciwko Adenauerowi i przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Mimo, iż Bundestag otoczony był silnym kordonem policji zmotoryzowanej, a po całym mieście krążyły patrole policyjne — przed Bundestagiem zebrało się kilka tysięcy osób. Demonstranci wznosili okrzyki potępiające plany Adenauera i politykę wciągania Niemiec Zachodnich do paktu atlantyckiego.

## Naród mongolski składa hołd marsz. Czojbałsanowi

UŁAN-BATOR (PAP) Po przybyciu do Ułan-Bator pociągu specjalnego z Moskwy, wiozącego zwłoki marszałka Czojbałsana, trumna z prochami wodza narodu mongolskiego wystawiona została na widok publiczny, w gmachu Prezydium Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej.

Wokół trumny złożono liczne wieńce.

## Odroczenie sesji rady atlantyckiej

PARYŻ (PAP) Rada paktu atlantyckiego postanowiła odroczyć swą kolejną sesję na 20 lutego br. W kołach dziennikarskich podkreśla się, że przyczyną odroczenia sesji jest fakt, iż mimo nacisku USA nie można było usunąć sprzeczności, jakie ujawniły się na ostatniej konferencji paryskiej, poświęconej tzw. „armii europejskiej".

# Upowszechnianie i popularyzacja projektu nowej Konstytucji

## najważniejszym zadaniem całego nauczycielstwa

WARSZAWA (PAP) Zarząd Główny Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego podjął na odbytym ostatnio plenarnym posiedzeniu uchwałę, w której czytamy m. in.:

„Pełna realizacja nowych zadań trzeciego roku Planu 6-letniego i przybierająca na sile walka o pokój wymaga poważnej mobilizacji ogółu członków ZZNP oraz przezwyciężenia istniejących jeszcze braków i niedociągnięć w pracy Zarządu Głównego i wszystkich ogniw związku. Uchwała stwierdza następnie, że projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otwiera przed narodem szerokie perspektywy rozwoju gospodarczego, podniesienia dobrobytu mas pracujących i szczęścia przyszłych pokoleń.

**Dlatego też uchwała wskazuje, że oparcie pracy wychowawczej nauczyciela na założeniach projektu Konstytucji, przeniesienie postanowień projektu Konstytucji do świadomości uczącej się młodzieży oraz spopularyzowanie i upowszechnienie jego treści na zebraniach zakładowych i międzyzakładowych organizacji związkowych, wśród członków organizacji oświatowo-społecznych na zebraniach gromadzkich, gminnych i rodzicielskich należy do najważniejszych zadań pracy polityczno - wychowawczej nauczycielstwa.**

Dla podniesienia na wyższy poziom pracy zawodowej nauczycielstwa, szczególnie w zakresie prac wychowawczych, uchwała poleca utworzenie przy wszystkich ogniwach związkowych komisji produkcyjnych, które wspólnie z ośrodkami kształcenia i doskonalenia kadr służyć będą nauczycielstwu radą i pomocą w pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Uchwała wskazuje również na konieczność otoczenia jak najtroskliwszą opieką młodych kadr nauczycielskich i udzielenia pomocy w dokształcaniu się nauczycielom o niepełnych kwalifikacjach.

W zakresie prac kulturalno-oświatowych uchwała zaleca organizowanie świetlic i klubów nauczycielskich, wieczorów dyskusyjnych, spotkań nauczycieli z literatami i przodownikami pracy, a w szczególności rozwinięcie masowej pracy polityczno-wychowawczej i kulturalno-oświatowej w międzyzakładowych organizacjach na wsi. Uchwała zobowiązuje ponadto instancje związkowe do organizowania dla nauczycieli wiejskich wykładów i pogadanek, jak również i innych form pracy oświatowej z zakresu najnowszych osiągnięć w dziedzinie wiedzy rolniczej. Ma to na celu ułatwić nauczycielstwu wzięcie udziału w walce o podniesienie wydajności plonów.

Uchwała zaleca ponadto instancjom **związkowym udzielanie wszelkiej pomocy przy organizowaniu kursów języka rosyjskiego dla nauczycieli oraz podjęcia systematycznej kontroli nad odbywającymi się już kursami.**

Uchwała zobowiązuje również zarządy instancji związkowych do zwrócenia baczniejszej uwagi na zagadnienia socjalnobytowe i prawidłowe oraz skuteczne rozwiązywanie trudności w życiu mas nauczycielskich, szczególnie na wsi. Uchwała wskazuje także liczne zadania w pracach organizacyjnych Związku.

## Sytuacja w Egipcie

PARYŻ (PAP) Według doniesień dziennika „Al Mysri", w środę wprowadzono w Egipcie nowe ustawy wyjątkowe, na podstawie których minister spraw wewnętrznych ma prawo wydać zarządzenia przeprowadzania w dowolnym czasie rewizji w domach oraz poszczególnych osób, a także aresztować „osoby podejrzane" na miejscu ich ujawnienia. Opublikowano również inne rozporządzenia, dające policji i prokuratorowi prawo działania bez jakichkolwiek ograniczeń przewidzianych przez zwykłe ustawodawstwo.

## U krewnego de Gaulle'a wykryto skład broni

PARYŻ (PAP) Jak donosi „Humanite", dnia 5 lutego u krewnego gen. de Gaulle'a, radnego miejskiego Henri Maillot wykryto skład broni: 2 karabiny, 2 tys. nabojów, przeszło 70 granatów, karabin maszynowy itd. Henri Maillot mieszka na Korsyce, gdzie jest przywódcą miejscowej organizacji degaullowskiej. Mimo, że u Maillot wykryto skład broni, dotychczas nie został on aresztowany.

# Chłopi wpłacają zaliczki na podatek gruntowy i FOR

WARSZAWA (PAP) W wielu gromadach i gminach chłopi rozpoczęli wpłaty zaliczek na podatek gruntowy i FOR na bieżący rok. Pierwsze meldunki świadczą, że wypełnianie tego obowiązku wobec państwa spotkało się ze strony wielu chłopów z pełnym zrozumieniem. Świadczy o tym m. in. wystąpienie mieszkańców gromady Szumles Szlachecka, pow. kościerskiego w woj. gdańskim. Na zebraniu gromadzkim postanowili oni przedterminowo uregulować pierwszą ratę podatku gruntowego na rok bież., wzywając równocześnie innych chłopów z terenu swego województwa do jak najszybszego wykonania obywatelskiego obowiązku.

W wezwaniu tym czytamy m. in.: „My chłopi z gromady Szumles Szlachecka z prawdziwą dumą i radością patrzymy na wspaniały rozwój naszego kraju i staramy się ze wszystkich sił brać udział w budowie naszej ojczyzny".

Omawiając szeroko pomoc i opiekę, jakiej udziela wsi Państwo Ludowe, chłopi ze wsi Szumles Szlachecka piszą:

„Wiemy, że naszą wdzięczność, nasz udział w rozbudowie kraju wyrazić możemy przez terminowe spełnianie naszych obowiązków wobec Państwa. Dlatego też podejmujemy zobowiązanie przedterminowego uregulowania zaliczki na podatek gruntowy za rok 1952". Również z innych województw donoszą o przedterminowej spłacie zaliczek.

## Strajki na Sycylii

RZYM (PAP) Na Sycylii trwa w dalszym ciągu strajk 10 tysięcy górników kopalń siarki. Strajkujący domagają się podwyżki płac oraz poprawy warunków pracy.

Sekretarz generalny włoskiej powszechnej konfederacji pracy Di Vittorio oświadczył, że konfederacja postanowiła przyjść górnikom sycylijskim z pomocą w ich bohaterskiej walce. Wszystkim wiadomo, że górnicy ci muszą pracować w szczególnie niebezpiecznych warunkach dla zdrowia i życia. W roku ub. w kopalniach siarki na Sycylii zanotowano przeszło 2.900 nieszczęśliwych wypadków. Znaczy to, że ofiarą wypadku był co trzeci górnik. Świadczy to również, że właściciele nie zapewnili podstawowych środków bezpieczeństwa w kopalniach.

# Blok amerykański uniemożliwił przyjęcie 14 państw do ONZ

PARYŻ (PAP) W dniu 6 lutego odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone sprawie przyjęcia nowych członków do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jak wiadomo, 19 grudnia 1951 roku przedstawiciel ZSRR J. Malik złożył w Radzie Bezpieczeństwa projekt rezolucji, proponującej przyjęcie do ONZ wszystkich państw, które złożyły swego czasu wnioski w tej sprawie, a mianowicie: Albanii, Libii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Finlandii, Włoch, Portugalii, Irlandii, Jordanii, Austrii, Cejlonu i Nepalu. Natomiast blok amerykańsko-brytyjski złożył własny projekt rezolucji, proponujący przyjęcie do ONZ tylko Włoch. Jest rzeczą jasną, że ta propozycja bloku amerykańsko-angielskiego podyktowana była względami militarno-politycznymi i pozostawała w związku z udziałem Włoch w agresywnym pakcie atlantyckim.

W dniu 6 lutego na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat Grecji, który przewodniczył obradom, usiłował ograniczyć dyskusję tylko do projektu rezolucji bloku amerykańskiego. Delegat ZSRR J. Malik sprzeciwił się stanowczo tej próbie pominięcia milczeniem projektu rezolucji radzieckiej i podkreślił, że oba projekty rezolucji powinny być omówione razem, ponieważ, dotyczą tej samej sprawy.

Przewodniczący zmuszony był uznać wniosek delegata radzieckiego za słuszny.

Zabierając następnie głos w dyskusji Malik podkreślił, że Stany Zjednoczone robią wszystko, ażeby nie dopuścić do Organizacji Narodów Zjednoczonych przedstawicieli miłujących pokój.

Następnie odbyło się głosowanie nad rezolucją bloku amerykańsko-angielskiego w sprawie przyjęcia Włoch do ONZ. Delegat radziecki głosował przeciwko projektowi rezolucji i tym samym projekt ten został odrzucony, ponieważ w Radzie Bezpieczeństwa obowiązuje zasada jednomyślności przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw.

W głosowaniu nad rezolucją radziecką sześciu delegatów (w tym delegaci Stanów [illegible]dnoczonych i kliki kuomintangowsk[illegible]) głosowało przeciwko rezolucji. Przedstawiciele Anglii, Francji i Chile wstrzymali się od głosu. Przedstawiciele Związku Radzieckiego i Pakistanu głosowali za rezolucją.

W ten sposób blok amerykański uniemożliwił ponownie przyjęcie do Organizacji Narodów Zjedonoczonych 14 państw i rozstrzygnięcie tej od dawna już dyskutowanej w Radzie Bezpieczeństwa i w Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych sprawy.

## Wzrost bezrobocia w Austrii

WIEDEŃ (PAP) Jak podaje ministerstwo ubezpieczeń społecznych, w styczniu w Austrii pozostawało bez pracy 197.306 osób, w tym 137.635 mężczyzn i 59.671 kobiet.

W porównaniu z grudniem ub. roku liczba bezrobotnych wzrosła o 45.052, tj. o 30 proc.

Największa ilość bezrobotnych znajduje się w Wiedniu, gdzie pozostaje bez pracy 59.788 osób.

## Mimo nagonki i terroru

# Front narodowo-demokratyczny odnosi sukcesy podczas wyborów w Indiach

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda" zamieścił korespondencję własną z Delhi, omawiającą wybory w Indiach.

Wybory do parlamentu indyjskiego i zgromadzeń ustawodawczych poszczególnych okręgów, które rozpoczęły się w październiku r. ub. — stwierdza dziennik — zbliżają się ku końcowi.

Prasa indyjska podkreśla, że partia kongresowa mogła uzyskać większość głosów tylko dzięki rozbijackiej taktyce przywódców socjalistycznej partii Indii, finansowanej przez Amerykanów. Prawicowi socjaliści nie mogli ukryć faktu, że otrzymali od Amerykanów 45 tysięcy dolarów za pośrednictwem przywódcy Lochija i 30 tysięcy dolarów za pośrednictwem jednego z prowodyrów tej partii Narajana.

Połowa zarejestrowanych wyborców w ogóle nie brała udziału w głosowaniu. Jedni, jak np. 400 tysięcy bezrobotnych Kalkuty, nie głosowali dlatego, że pozbawiono ich prawa głosu, drudzy — dlatego, że uważają wybory za czczą fantazję, gdyż partia kongresowa i tak przemocą utrzyma władzę, jeszcze inni nie głosowali dlatego, że w ich okręgach wyborczych wystawiono tylko kandydatury deputowanych z ramienia partii reakcyjnych.

50 milionów dolarów, jakie otrzymał rząd indyjski od Stanów Zjednoczonych, jeszcze bardziej podważy zaufanie narodu do partii kongresowej. Liczba głosów zdobytych przez partię po podpisaniu układu pomiędzy USA a Indiami znacznie spadła.

Liczby opublikowane w prasie świadczą o wielkich sukcesach frontu narodowo-demokratycznego, kierowanego przez komunistów.

Naród nazywa „rząd kongresowy" rządem zdrady narodowej. Rząd ten nie przebiera w środkach w celu utrzymania się przy władzy.

Mimo nagonki i okrutnego terroru, wielką liczbę głosów oddano na komunistów w Trawankur, Madrasie i Telendżanie. Partia komunistyczna, broniąca interesów narodu, jest najsilniejszą partią opozycyjną w kraju i jedyną nadzieją mas pracujących Indii.

## Nędza mieszkaniowa w Chicago

NOWY JORK (PAP). Czasopismo „National Guardian" podaje, że przed gmachem zarządu miejskiego w Chicago odbyła się demonstracja bezdomnych mieszkańców

## STAN POGODY

Zachmurzenie duże, miejscami przejściowe niewielkie opady śniegu lub deszczu, temperatura w ciągu dnia od 0 st. do plus 4 st.

# Memorandum patriotów greckich do Ministra Wyszyńskiego

PARYŻ (PAP) Zastępca szefa delegacji radzieckiej na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, J. Malik przekazał przewodniczącemu sesji memorandum ogólnogreckiego związku rodzin uwięzionych patriotów greckich, przesłane na ręce Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR — Wyszyńskiego.

Tysiące patriotycznych Greków i Greczynek — stwierdza memorandum — gnije od kilku lat w katowniach jedynie za to, że należeli oni do obozu, który walczył przeciwko hitlerowcom. Ludzie ci żyją w straszliwych warunkach. Szczególnie tragiczny jest los uwięzionych kobiet. 750 kobiet zamknięto w pomieszczeniu przeznaczonym dla 250 osób. Brak jest wody. Kobiety te znoszą straszliwy głód. Zmusza się je przy tym do pracy ponad siły. Rośnie z dnia na dzień liczba chorych na gruźlicę i inne ciężkie choroby. Chore kobiety są trzymane razem ze zdrowymi. Pozbawione są one wszelkiej pomocy lekarskiej.

My, umęczone matki — czytamy w memorandum — pytamy, jak długo gnić będą w więzieniach staruszki i matki z małymi dziećmi? Jak długo jeszcze uczestnicy narodowego ruchu oporu będą karani za swoje bohaterstwo?

J. Malik, przesyłając powyższe memorandum, prosi przewodniczącego sesji, aby — zgodnie z uchwałami III i IV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, dotyczącymi obrony ofiar terroru politycznego w Grecji podjął konieczne kroki dla zadośćuczynienia prośbie zawartej w memorandum. Delegat radziecki prosi również o podanie treści memorandum do wiadomości wszystkich delegacji.

I. LIKSTANOW

# Zielony Kamień

(51

— Witaj, szlachetny Krzysztofie Kolumbie! — rzekł przyjacielskim tonem. — Wybrałeś się na poszukiwanie chodnika powietrznego? Słyszałem, a jakże. O czym rozmawiałeś z tym staruszkiem?

Pietiusza znał doskonale swojego starszego kolegę: był to syn kołchoźnika bażenowskiego, który po skończeniu szkoły rzemieślniczej pracował jako ślusarz na Przeklętej i od czasu do czasu, odwiedzając rodzinę w Bażenowce, przechodził wraz ze swym bratem przez Końską Głowę. Nazywał się Wasyl Pierwuchin, brat jego miał na imię Michał. Pietiusza cenił szczególnie Wasyla za jego odwagę i stanowczość. W zeszłym roku, kiedy komsomolcy urządzili gry wojenne, Wasyl był bezpośrednim dowódcą Pietiuszy.

Głęboko ukryte, lecz nigdy nie słabnące uczucie podejrzliwości, właściwe ludziom żyjącym na odludziu — uczucie wzmożonej uwagi w stosunku do każdego nowego przybysza — teraz, przy spotkaniu ze znajomym starszym od siebie chłopcem, który przy tym był komsomolcem, przerodziło się w chęć podzielenia się z nim spostrzeżeniami i domysłami.

— Pytał mnie o swoich przyjaciół... Czy nie przechodzili w stronę Bażenowki — powiedział Pietiusza. — A potem sam poszedł do Bażenowki starą ścieżką.

— Tak... — odezwał się w zamyśleniu Wasyl; rysy jego twarzy nagle zaostrzyły się, oczy zaświeciły zimnym blaskiem. — A więc pytał się ciebie o swoich kolegów? Ciebie pytał, a mnie nie pytał. kiedy spotkałem go w Końskiej Głowie... Siedzieliśmy z twoją Lonuszką na brzegu rzeki, kiedy ten dziadyga podszedł do nas, posiedział trochę i powlókł się w stronę Przeklętej Kotliny. Dlaczego ani mnie, ani Lonuszki o nic nie zapytał? Jak myślisz?

— Nie wiem.

— Ja też nie wiem — zwolna powtórzył Wasyl śledząc wyraz twarzy Pietiuszy. — A co mu powiedziałeś, kiedy rozpytywał ciebie o swoich przyjaciół?

— Powiedziałem, że nikogo nie widziałem.

— A ty naprawdę nikogo nie widziałeś? — szeptem zapytał Wasyl. — Powiedz prawdę!

— Jacyś dwaj ludzie byli w nocy w Końskiej Głowie — odpowiedział również szeptem Pietiusza. — Ale kto — nie wiem. W każdym razie nie nasi...

— Kłamiesz!

Tego już Pietiusza nie mógł znieść. W ogóle uważał kłamstwo za rzecz hańbiącą, a poza tym rozmowa z Wasylem była za poważna na to, żeby kłamać.

— Odczep się! — Pietiusza udał, że chce naprawdę odejść. — „Kłamiesz" — jakbym nic lepszego nie miał do roboty.

— Poczekaj, czego się złościsz! — Wasyl położył pojednawczo rękę na ramieniu Pietiuszy. — To bardzo poważna sprawa. Dziś w nocy jakiś człowiek chciał się przedostać na teren kopalni i natrafił na wartę komsomolską. Rozumiesz? Miszka, mój brat, poczęstował go loftkami na dzika, ale temu draniowi udało się mimo wszystko uciec. Miszka jest pewien, że go trafił...

— Trafił! — wypalił nagle Pietiusza, zarumieniony ze wzruszenia.

— Skąd wiesz? — zaczął go niemal tarmosić niemniej od niego przejęty Wasyl. — Mów prędzej!

Pietiusza opowiedział, jak mógł dokładnie, o nocnych odwiedzinach w chacie starego Romana, o tym, że jeden z tajemniczych gości kulał i jęczał. Wasyl zerwał się z miejsca, jakby chciał natychmiast biec za staruszkiem, jednak wrócił jeszcze do Pietiuszy.

— Jeżeli to wszystko prawda — powiedział poważnie — to my ciebie, Pietiusza, przedstawimy w Komsomole do nagrody. — Uścisnął go serdecznie i dodał na pozór od rzeczy: — Czyżby naprawdę Miszka wygrał ode mnie rękawice bokserskie?!... — I równie bezszelestnie jak przyszedł, znikł w zaroślach.

Pietiusza długo jeszcze siedział na kępie rozmyślając o niedawnej rozmowie, wreszcie wstał i ruszył naprzód. Historia ze staruszkiem i tajemniczymi gośćmi Romana zaczynała go coraz bardziej interesować. Idąc w stronę Bażenowki, rozpamiętywał szczegóły nocnej przygody. Zresztą, kiedy zbliżał się do miejsca, w którym ścieżka skręcała ostro na południe, spotkała go tak wielka niespodzianka, że przestał myśleć o wszystkim innym.

## Sport

### RAID TURYSTYCZNY PTTK ROZPOCZĘTY

Z 21 punktów startowych na terenie Beskidów, Podhala i Tatr wystartowały 7 bm. drużyny, biorące udział w I Ogólnopolskim Raidzie Narciarskim PTTK. Ogółem wystartowało około 3 tys. narciarzy, reprezentujących koła sportowe przy zakładach pracy, Ludowe Zespoły Sportowe, biura. urzędy, Szkolne Koła Sportowe itp.

Uroczyste zakończenie raidu nastąpi w niedzielę 10 bm. w Zakopanem na Gubałówce, po czym w Poroninie u stóp pomnika Wielkiego Lenina odbędzie się wielka manifestacja pokojowa.

LUTY
**8**
PIĄTEK

DZIS: *Jana*

JUTRO: *Apolonii*

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:** Straż Pożarna 44-44 Pogotowie PCK 1000 Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00 Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

# BYDGOSZCZ OTRZYMA

## nowe autobusy, wozy tramwajowe i silniki

### Komunikacją miejską winny się zainteresować czynniki nadrzędne

(bis) Komisja komunikacyjna przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy odbyła w ub. środę specjalne posiedzenie celem omówienia bolączek i niedociągnięć w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym. W posiedzeniu tym wzięli udział członkowie komisji komunikacyjnej: przewodniczący Kowalczyk, wiceprzewodn. Cieluch, sekretarz Jankowska i członkowie: Kufel, Kantowicz, Muszyński i Liderman oraz kier. Wydz. Gosp. Komunalnej i Mieszkaniowej WRN — Siwicki, dyrektor MPK — inż. Kowalewski oraz kierownictwo i pracownicy MPK.

Na posiedzeniu dyr. MPK, inż. Kowalewski złożył sprawozdanie z działalności MPK, przedstawił jego braki i potrzeby w tym celu, by komisja komunikacyjna te bolączki i niedociągnięcia usunęła, a istniejące na terenie MPK potrzeby przedstawiła zwierzchnim władzom, celem poprawienia warunków komunikacyjnych w Bydgoszczy.

Po szerokiej dyskusji, w której zabierało głos wielu pracowników MPK — kier. Wydz. Gosp. Komunalnej i Mieszkaniowej — Siwicki zapewnił w imieniu Prez. WRN, że braki istniejące w taborze zostaną jeszcze w roku bieżącym uzupełnione 5 nowymi autobusami, 12 wozami tramwajowymi i 11 silnikami elektrycznymi do tramwajów.

Należy spodziewać się, że specjalne posiedzenie komisji komunalnej MRN odbyte wraz z kierownictwem i pracownikami MPK wpłynie pozytywnie na poprawę komunikacji bydgoskiej.

## Z DNIA

### CZEKAMY na skrzynki pocztowe

**(t). W ub. roku wszedł w życie dekret o obowiązku zainstalowania skrzynek pocztowych na parterze każdego większego domu. Sprawa ta na terenie Bydgoszczy utkwiła niestety na martwym punkcie. Starania poczty w tym względzie nie dały dotychczas oczekiwanych rezultatów. A szkoda, bo podjęcie decyzji w sprawie skrzynek kierowane było nie jakimś bezdusznym biurokratyzmem, ale głęboką troską o dobro obywateli. Troską podwójną: o listonosza, którego nie kończące się wędrówki po piętrach przyprawiąży w końcu o chorobę serca, a także odbiorców poczty, którzy łatwo i sprawnie mogą zawsze podjąć swoją korespondencję, bez obawy, że listonosz nie zastanie ich w domu.**

**Tymczasem skrzynek jak nie było, tak nie ma. Zagadnienie to jest godne jak największej uwagi. Nie wątpimy więc, że zostanie ono pozytywnie rozwiązane.**

**Czekamy na wyniki realizacji dekretu.**

**II Wojewódzki Zjazd Wyborczy delegatów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację woj. bydgoskiego odbędzie się w niedzielę, 10 bm. o godz. 10 w sali Pomorskiego Domu Sztuki w Bydgoszczy.**
**W zjeździe wezmą udział przedstawiciele Zarz. Gł. ZBoWiD.**

## to i owo Z BYDGOSZCZY

### „DUŻE" DZIECI




*Zdawałoby się, że autorami napisów na płotach, murach, ścianach są psotne, małe dzieci... A tymczasem — zajrzyjcie do budki telefonicznej w bydgoskim PDT: cała ścienna książka telefoniczna! Nawet z artystycznymi rysunkami. Są tam nr nr telefonów do: Zuzi, Romka, Izby Skarbowej, Urzędu Opałowego, są numery w ramkach, kółeczkach ba.. nawet w sercach!....*

*A w sumie — wielki wstyd „dużym" dzieciom! (Bejot).*

## Za ciasny lokal!

# 5 minut w bibliotece

(t) Mała estetyczna salka biblioteki ORZZ mieszczącej się przy Al. 1 Maja 17 zapełniona jest po brzegi. Czytelnicy, to młodzież szkolna, studenci, robotnicy. Wszystkie katalogi w użyciu. Niektórzy czekają cierpliwie na swoją kolejkę do katalogu, inni w wyborze książek polegają na guście kierownika biblioteki. „Proszę o dobrą książkę" — rozlega się nieśmiały głos uczennicy. Ktoś inny prosi o powieść Paustowskiego, inny Andrzejewskiego, ktoś jeszcze o Putramenta. Takich i podobnych pytań słyszy kierownik biblioteki około 80-ciu dziennie. Większość czytelników prosi z reguły o dobrą i ciekawą książkę. Ilia Erenburg jest niemal rozchwytywany.

Po każdym pytaniu następuje komentarz. „A czy na pewno ciekawa"? „Czy na pewno dobra"? „Czy warto ją czytać"? Kierownik ob. Cezary Mądrach wywiązuje się doskonale ze swego zadania. A jest ono niełatwe.

W spełnieniu zadań pomaga mu wrodzone zamiłowanie bibliotekarza znającego wszystkie książki znajdujące się w bibliotece na pamięć. Z zadziwiającym spokojem służy on chętnie radą, nie zrażając się ilością pytań.

Biblioteka ORZZ rozporządza kilku tysiącami książek. Jedynym jej mankamentem jest ciasny lokal, wskutek czego ogromna ilość książek leży w paczkach, co naraża personel na odszukiwanie zamówionej książki wśród dużej ilości paczek, a czytelnika na niepotrzebną stratę czasu.

## Z bydgoskich „śród"

# Stanisław Mędelski o krytyce literackiej

*Coraz głośniej rozlega się w naszej publicystyce wołanie o wyższy poziom krytyki literackiej. Sprawa ta jest przedmiotem troski czynników państwowych, jak o tym świadczą niedawne obrady w Warszawie. Toteż prelekcja Stanisława Mędelskiego, młodego krytyka i publicysty z naszego terenu, była ze wszech miar aktualna.*

*Punkt ciężkości w wykładzie, który nosił tytuł „Z warsztatu krytyka", spoczął na próbie ustalenia naukowych kryteriów oceny dzieła literackiego. Prelegent w sposób żywy i zajmujący przedstawił najważniejsze założenia krytyki marksistowskiej, jak np. łączność historii literatury i krytyki, współzależność treści i formy w dziele literackim, metodą rozszyfrowania ideologii w utworze. Niejednokrotnie w wykładzie zwrócono się przeciw wulgaryzowaniu i upraszczaniu problemów i podkreślano, że dzieła literackiego nie można oceniać kategoriami utworu publicystycznego. Słuszny był też postulat wszechstronnego wykształcenia krytyka.*

*Brakiem wykładu Stanisława Mędelskiego było pewne przeładowanie go zagadnieniami, co nie pozwoliło prelegentowi żadnego z nich należycie pogłębi.ć Uważam, że skoro podjęło się z Stefanem Kisielewskim polemikę w ważkiej sprawie realizmu i typowego bohatera, należało rzecz omówić gruntowniej. W każdym razie wykład pobudził słuchaczy do przemyślenia wielu problemów nie tylko współczesnej krytyki, ale i samej literatury, Ubolewać należy, że prelekcji nie połączono z dyskusją, która za pewne byłaby bardzo ożywiona.*

*JAN PIECHOCKI*

## Z życia OBROŃCÓW POKOJU

✱ Dnia 8 lutego o godz. 18 w Ratuszu pokój 9 odbędzie się posiedzenie Prezydium Miejskiego Kom. Obr. Pokoju.

✱ Dnia 9 lutego o godz. 18 w Ratuszu pokój 9 odbędzie się posiedzenie Prezydium Rejonowego KOP Nr 20.

## Czyn „Dziewiarza"

Z okazji 10-tej rocznicy powstania PPR Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Dziewiarz" zobowiązała się wykonać ponad plan asortyment wartości 30.000 zł.

W dniu 31. I. 1952 r. załoga zameldowała o wykonaniu podjętych zobowiązań, czcząc w ten sposób rocznicę powstania przodującej partii naszego Państwa Ludowego.

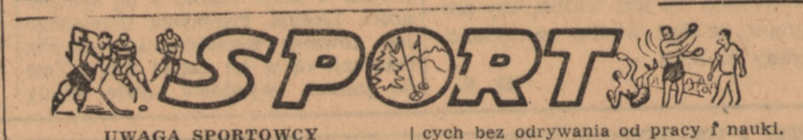
## ODDŹWIĘKI naszych artykułów

### KIEROWNIK UKARANY

Okręgowy Zarząd Kin donosi nam, że w wyniku opublikowania przez nas w 24 nr IKP listu naszego Czytelnika WC. pt. Kino „Rozmaitości na cenzurowanym" stwierdzono szereg niedociągnięć powstałych z powodu niedbalstwa i niewłaściwego stosunku do pracy dotychczasowego kierownika kina. Wyniki dochodzenia stały się przyczyną karnego zwolnienia z zajmowanego stanowiska (52-52).

## KOMUNIKATY

**✱ W NIEDZIELĘ, dnia 10 bm. o godz. 15 przedszkole TPD nr 3 przy ul. Płockiej nr 11 urządza wielką zabawę dziecięcą połączoną z występami zespołu dziecięcego przy ZZR nr 4 — w lokalu świetlicy przy ul. Św. Trójcy 34.**




### UWAGA SPORTOWCY

WKKF Bydgoszcz organizuje w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Toruniu, Grudziądzu oraz w Chojnicach kursy instruktorów koszykówki, siatkówki, piłki nożnej, pływania, gimnastyki, żeglarstwa, wioślarstwa oraz lekkiej atletyki w formie 3—4 miesięcy trwających kursów dochodzących bez odrywania od pracy i nauki.

GKKF zezwolił na branie udziału w tych kursach kandydatom podległych Ministerstwu Oświaty, CUSZ, SP bez obowiązku posiadania przez nich stopnia organizatora WF oraz drugiej klasy zawodniczej. Ponadto mogą w nich brać udział członkowie Gwardii, OWKS i zrzeszeń podlegających CRZZ. Wykładowcami będą najlepsi trenerzy — byli reprezentanci barw narodowych m. in. Verey, dr D. Tilgner, Betyna, Biniakowski, Wykłady będą się odbywały dwa razy tygodniowo w godzinach wieczornych.

### ODWOŁANIE MECZU HOKEJOWEGO

Zapowiedziany na dziś mecz hokeja na lodzie między zespołem Włókniarza Zgierz a miejscową Gwardią został z powodu niekorzystnych warunków lodowych odwołany.

Natomiast w niedzielę 10 bm. odbędzie się interesujące spotkanie mistrza Polski CWKS Warszawa z Gwardią Bydgoszcz. W zespole Gwardii oprócz miejscowych zawodników ujrzymy Wołkowskiego, Bogdoła, Skarżyńskiego oraz inż. Jasińskiego.

### ZWYCIĘSTWA HOKEISTÓW GWARDII

Hokeiści Gwardii Bydgoszcz rozegrali ostatnio dwa spotkania o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. Dysponując tylko 6-cioma zawodnikami zwyciężyli oni Stal Bydgoszcz 23:3 (5:1, 11:1, 7:1) oraz w Jabłonowie Pom. miejscowego Kolejarza 12:2 (4:0, 3:1, 5:1). Najwięcej bramek w obu spotkaniach zdobył młody Wiśniewski - 11.

## Dziś w teatrze

# Sensacyjne symfonie Europy

„Od razu po śmierci Piotra Czajkowskiego „Patetyczna" stała się sensacyjną symfonią całej Europy" — pisze prof. Karol Stromenger w programie koncertowym Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej — „...wszędzie robiła wrażenie wstrząsające. Młody Karłowicz nie opuszcza w Berlinie żadnego koncertu, w którego programie znajduje się Patetyczna; słucha sławnych kreacji dyrygentów błyszczących w jej prowadzeniu: Nikischa, Safonowa, Weingartnera"... VI SYMFONIA, tzw. Patetyczna jest więc słusznie centralnym punktem zainteresowania dzisiejszego koncertu poświęconego twórczości dwu wielkich symfonistów: Czajkowskiego i Karłowicza.

Znakomity dyrygent, jeden z czołowych kapelmistrzów polskich młodego pokolenia, uczeń W. Bierdiajewa, EDWARD BURY poprowadzi wykonanie **Patetycznej** oraz popularnej **Rapsodii Litewskiej** Mieczysława Karłowicza. **Koncert skrzypcowy** tego kompozytora usłyszymy w interpretacji EDWARDA STATKIEWICZA, koncertmistrza Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej, laureata międzynarodowych konkursów skrzypcowych.

## Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

✱ Zespół Miłośników Akwariów i Terrariów ZZK Bydgoszcz zawiadamia, że dnia 8 bm. o godz. 19 odbędzie się walne zebranie w świetlicy ZZK ul. Rycerska 20. Obecność członków obowiązkowa.

### KINA

**Pomorzanin:** Załoga (16, 18, 20).

**Polonia:** Cienie na torach (17, 19.15).

**Orzeł:** Grzesznicy bez winy (17,19).

**Wolność:** Bohaterowie Mandżurii (16, 18, 20).

**Gryf:** Siedmiu śmiałych (17,19).

**Bałtyk:** Milczenie jest złotem (17,19).

**MIR:** Trzeci szturm (19)

**Rozmaitości:** Dzieła Wita Stwosza, Lazurowy brzeg (16—23).

### FOTOPLASTIKON

„Tunis" (od godz. 9—21)

## CO? GDZIE? KIEDY?

### DYŻURY APTEK

Apteka nr 39, Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46). Apteka nr 12, Grunwaldzka 137 (tel. 34-31).

### WYSTAWY

**Pom. Dom Sztuki:** Grafika i rysunki (10-13 i 15—19).

**Muzeum im. L. Wyczółkowskiego** — otwarte codziennie 9—16, w środę i piątek 12—19, w niedzielę 10—14.

### TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Piątek: Koncert symfoniczny (19.30).

### RADIO

**Piątek, 8 lutego 1952**

16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Mozaika muzyczna, 17.15 Audycja z cyklu „Polska muzyka fortepianowa po Chopinie". Utwory Pachulskiego gra Brunon Czajkowski, 17.35 Z wizytą u Kolejarza bydgoskiego — reportaż M. Dachowskiego. 18.50 Audycja poświęcona twórczości Mieczysława Karłowicza, 19.15 Reportaż B. Kubatka z Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego.



Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E-III-11537

**Na fali dziejowych przemian**

# Władza należy do ludu

**R**OZMOWA NASZA stawała się coraz żywsza. Dyskutowaliśmy nad różnymi potocznymi sprawami codziennego dnia gminy. Janik opowiadał o swym gospodarstwie i rodzinie, o dzieciach, którym chciał zapewnić jak najlepszą przyszłość, mówił o radosnych i smutnych chwilach w jego życiu. Potem rozmowa nasza zeszła na nieco inny temat. Inny, a jednak związany z życiem Bolesława Janika, średniaka z gromady Krzywka w gminie Łasin, z życiem wielu takich jak on chłopów.

— Jaka jest różnica — powtarzał pytanie — pomiędzy przedwojenną, a dzisiejszą władzą w gminie? — Jest, jest. Ale jak by to powiedzieć — próbował formułować swoje zdanie. — Wówczas mieliśmy zarząd gminny, a obecnie Gminną Radę Narodową.... Dziś Gminna Rada Narodowa sprawiedliwie rozpatruje wnioski o ulgi w podatkach — stwierdził Janik. — Wielu sąsiadów i chłopów z innych gromad uzyskało ulgi. Rada Gminna idzie na rękę tym mało i średniorolnym, którzy rzeczywiście mają trudności w gospodarstwie. Albo kredyty. — Kiedy ktoś potrzebuje pomocy w rozbudowie swej gospodarki — otrzymuje ją. Janowi Pałce, który posiada bardzo dużą rodzinę, padła ostatnio krowa. Stawił wniosek do Prezydium GRN i wnet otrzymał kredyt na kupno nowej. A ileż to krótkoterminowych kredytów otrzymali już chłopi z Gminnej Kasy Spółdzielczej.

**O**bywatele mają prawo zwracania się do wszystkich organów państwa ze skargami i zażaleniami.

**Skargi i zażalenia obywateli powinny być rozpatrywane i załatwiane szybko i sprawiedliwie.**

**(Art. 73 Projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej)**



*W Łasinie, Prezydium Gminnej Rady Narodowej utrzymuje ścisły kontakt z ludnością. Każdy z obywateli gminy może codziennie w godzinach urzędowych, a 2 razy w tygodniu na specjalnych przyjęciach, przedstawić Prezydium GRN swe wnioski, zażalenia i skargi. Setki przeróżnych drobnych i poważnych spraw załatwia w ciągu roku Gminna Rada Narodowa w Łasinie.*

*Na zdjęciu: przewodniczący Prezydium GRN, małorolny chłop, Edmund Sonnenfeld, sekretarz Prez. GRN, były robotnik rolny, Zygmunt Szrejder i z-ca przewodniczącego Prez. GRN, syn średniorolnego chłopa, Zygmunt Górecki — rozpatrują sprawę przybyłych do Prezydium średniorolnych chłopów: Jana Maca z Szonowa i Bolesława Janika z Krzywki.*

(Fot. IKP).

**J**ANIK SZEROKO rozwodził się nad sprawami, jakie rozpatruje Gminna Rada Narodowa. Przytaczał wiele nazwisk znajomych chłopów, których wnioski zostały uwzględnione. Zapytałem go czy dawniej, przed wojną i on stawił jakiś wniosek do ówczesnego zarządu gminnego i jak wniosek ten został rozpatrzony.

— Ha — uśmiechnął się ironicznie Janik — stawiać, to stawiałem wnioski. Nie jeden nawet. Ale gdzieby tam mnie?... Albo takim jak ja... Kto się z nami wtedy liczył Śmierci mógł się taki jak ja prędzej spodziewać, niż ulgi w podatku, albo pomocy od zarządu gminy. O losach gminy decydowali inni ludzie, nie tacy jak ja, którzy własną pracą, własnym potem, nie uciekając się do wyzysku i spekulacji, uprawiali ziemię. Miejsca w zarządzie gminnym zajmowali tacy „gospodarze" jak „łaskawy pan" Chełmicki, Staśkiewicz, czy Łącki. „Jaśnie pan" — bo tak brzmiał tytuł każdego z nich — Chełmiński rządził na 2 tysiącach mórg, Staśkiewicz zaś — na majątku w Zawdzie, a Łąckiemu podlegało całe Wydrzno. Tak, „gospodarze" aż hej!... Wójt Makowski miał 50 ha i duszą i ciałem związany był z nimi.

— Oni rządzili naszą gminą — podkreślił dobitnie Janik.

**O**BRAZ RÓŻNICY pomiędzy tym co było, a tym co jest, stawał się coraz jaśniejszy. Słowa i fakty. których przed chwilą szukał on dla określenia tej różnicy — teraz nasuwały się same. W dalszej rozmowie Janik coraz bardziej zdawał sobie sprawę z tego, że przecież dziś on, średniorolny chłop i sporo mało i średniorolnych chłopów, robotników rolnych, z wyboru zasiadają w Radzie Narodowej. Dziś przewodniczącym GRN jest Edmund Sonnenfeld, gospodarz 2-hektarowej działki w gromadzie Gordonowo. Zastępcą jego jest syn chłopa średniorolnego z Przesławia — Zygmunt Górecki — znany w gminie działacz społeczny. Sekretarz Prezydium GRN w Łasinie Zygmunt Szrejder był robotnikiem rolnym na majątku Węgrowo. Średniorolny chłop z Szonowa, Jan Mac, jest członkiem prezydium GRN.

A przejrzyjmy listę 29 radnych GRN w Łasinie:

**Ś**REDNIOROLNY Franciszek Jaszewski z Tymawy, córka parcelantki z Szonowa — Maria Berlińska, małorolny z Przesławic Stefan Rybicki, nauczyciel Józef Kuzikowski i wielu takich jak oni — zajęli dziś mejsca Makowskich, Chełmickich, Staśkiewiczów, Łąckich oraz innych wyzyskiwaczy, kułaków, „jaśnie panów".

Dziś żaden z pracujących chłopów nie mieszka w norze ulepionej w ziemi, z gliny i kamieni. Zabudowania ich gospodarstw są murowane. Domy, chlewy, stajne, silosy, obory, stodoły wybudowali za pieniądze, które wypożyczyło im państwo.

**A**LE I KIEDYŚ kredyty państwowe otrzymywała wieś. Lecz wówczas o rozdziale tych kredytów decydowali kułacy, jaśnie panowie i ich poplecznicy, którzy zasiadali w zarządzie gminnym. Wówczas wnioski o przyznanie kredytów złożone przez Konstantego Dembowskiego, Zygmunta Mrozka, Irenę Kaszubską, Bronisława Kwiatkowskiego, Jana Pałkę z Przesławia oraz wielu innych chłopów nie byłyby rozpatrywane.

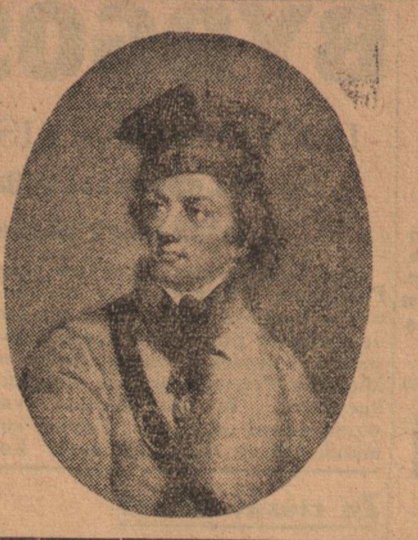
Gdyby w GRN nadal zasiadali Łąccy, Makowscy, Chełmiccy i Staśkiewicze gmina Łasin nie mogłaby się poszczycić wzorowo urządzonym Domem Dziecka, w którym znajduje opiekę 90 sierot, 18-ma szkołami. W świetlicach w Szonowie i Szenbruku nie rozbrzmiewałby radosny gwar młodych a mało i średniorolni chłopi z pewnością nie otrzymywali by wysokich premii za szczególne osiągnięcia w rozwoju gospodarstw.

**P**ERSPEKTYWA dalszego rozwoju gminy Łasin jest jeszcze wspanialsza. Bo oto jeszcze w roku bież. dzięki władzy ludowej m. in. w Szonowie zabłyśnie światło elektryczne, a wkrótce potem i w innych gromadach. Liczba i wyposażenie gromadzkich przodowników weterynaryjnych zostanie podniesiona. Szkoła w Wydrznie otrzyma aparat radiowy. W gromadzie Plesew powstanie przedszkole. Nastąpi dalszy rozwój oświaty.

Bolesław Janik równym krokiem przemierzał izbę. Teraz pojął wszystko lepiej. A przecież i wcześniej dobrze o tym wiedział. Tylko z początku... no, cóż nie umiał od razu dociec sedna tych przemian, jakie się dokonały i w jakich sam bierze udział.

Różnica jest wielka, różnica jest istotna, zasadnicza. I różnicę tę trzeba widzieć. To jest ważne, aby zrozumieć, że dziś władza rzeczywiście należy do ludu.

**H. K.**



*„Mniemają niektórzy, iż potrzeba pierwej oświecić lud, zanim mu dać Wolność. Ja rozumiem przeciwnie, że chcąc oświecić lud trzeba go uwolnić".*

*TADEUSZ KOŚCIUSZKO*
(1746—1817)

**W ALEKSANDROWIE KUJAWSKIM**

# rodzi się nowe

Kuracjusze, wycieczkowicze, amatorzy soli ciechocińskiej i wrażeń, którzy napływają z zachodu — muszą koniecznie przejechać stację Aleksandrów Kujawski. Wszystkim imponuje olbrzymich rozmiarów dworzec kolejowy, biały jak pałac i potężny jak zamek. I wydaje się że wokół tego właśnie gmachu rozsiadło się miasto...

Tak jest w rzeczywistości Aleksandrów Kujawski — to młode miasto. Dzisiejsza rzeczywistość jest szansą życiową dla miasteczka, pozwala mu szybko i konkretnie ustalać swój charakter, brać udział w wysiłku całego kraju. I dlatego Aleksandrów rośnie. Powstają zakłady pracy, zarysowuje się wyraźnie kształt dużego ośrodka szkolnego. Procent kształcącej się tu młodzieży wiejskiej jest znaczny.

Otwarto tu Liceum, które kształci kwiaciarzy i warzywników. Liceum położone jest w ślicznym parku, ma do dyspozycji wygodne tereny ogrodowe i z roku na rok rozbudowuje swój warsztat pracy. Jest to bodajże jedyna w kraju szkoła o tej specjalności. Liceum Przemysłu Drzewnego jest również wartościową placówką szkoleniową w tej części kraju. Trzeba jeszcze wymienić dwie szkoły podstawowe, liceum ogólnokształcące i trzy przedszkola.

Powstały tu cegielnie, poważne zakłady pracy. Plan 6-letni nie zapomina o cichym Aleksandrowie. Rozpoczyna się tu budowa wytwórni betonów lekkich, są dalsze plany uprzemysłowienia cichego zakątka. Swym charakterem produkcyjnym zbliża się ono do imiennika: Solca Kujawskiego.

Wiele jeszcze trzeba zrobić aby Aleksandrów stanął na nogach, aby życie w nim nabrało cech barwności i porządku. Docierają tu wprawdzie zespoły ARTOS-u, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje regularne odczyty, jest kino, pojawia się teatr, ale wszystkiego tego jest za mało. Remont wielu budynków w śródmieściu nazwać można palącą potrzebą, boczne uliczki toną w „prowincjonalnym" błocie, sale dworca nie są pierwszej czystości.

Kwestia mieszkaniowa również paląca, a kwestia założenia zakładu oczyszczania miasta — wymaga natychmiastowej inicjatywy, działania. To trzeba szybko załatwić. Jako miasto pracy — Aleksandrów ma swoje prawa i nie chce z nich rezygnować.

**(kz)**

**List z Demokratycznych Niemiec**

# Perła Berlina — Stalinallee

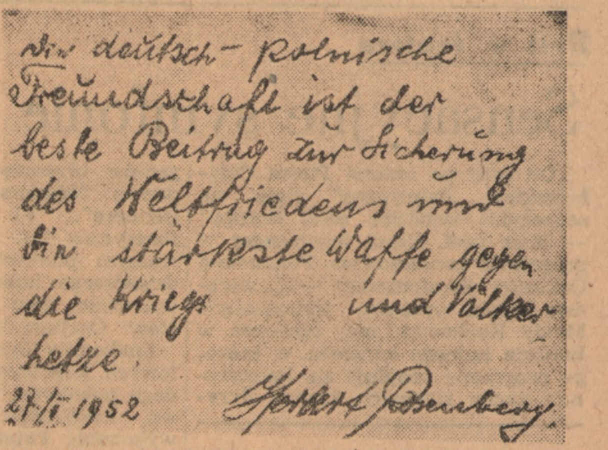
**W**IELE TYSIĘCY watt oświetla teren budowy przy Weberwiese. Dniem i nocą rośnie cały kompleks nowoczesnych gmachów.

Weberwiese, to tylko początek wielkiego planu odbudowy stolicy Demokratycznych Niemiec. Jeszcze w bieżącym roku wzdłuż całej Stalinallee wyrosną rusztowania, wyciągi, zaczerwienią się stosy cegieł a światła reflektorów rozpraszać będą nocny mrok. Dziesiątki tysięcy mieszkańców Berlina, setki tysięcy osób spoza stolicy, ochotniczo, w dodatkowych zmianach roboczych, przystąpiły wspólnie do budowy nie tylko poszczególnych domów, ale całych dzielnic mieszkaniowych. Wzdłuż całej Stalinallee, z niedawno gruzami przywalonej ziemi, wyrosną bloki i wieżowce, wyrośnie rdzeń nowej stolicy.

*„Niemiecko-polska przyjaźń jest najlepszym wkładem w zapewnienie pokoju światowego oraz stanowi najmocniejszą broń w walce z podżeganiem do wojny i nienawiści między narodami".*

*Herbert Rosenberg*

*— oto słowa jednego z mieszkańców Berlina.*




**B**UDOWA STALINALLEE wprowadza do Berlina nowy rodzaj budowy ulic, rodzaj iście wielkomiejski, o reprezentacyjnym charakterze, a jednak jakże inny od znanych nam z okresu kapitalistycznego. Po obu stronach alei staną olbrzymie gmachy mieszkalne, przeznaczone wyłącznie dla ludzi pracy, domy kultury, kina, hale sportowe. I wszystko to właśnie nada ulicy odmienne, nowe oblicze.

Mieszkańcy Berlina są niezwykle zainteresowani budową architektonicznej perły stolicy — Stalinallee. Zdają oni sobie doskonale sprawę z tego, że z każdą godziną pracy przy budowie realniejsza staje się myśl i wyobraźnia nowego, własnego mieszkania.

**W** CAŁEJ NRD brak jeszcze ok. 8 milionów mieszkań. W ostatnich latach przemysł budowlany oddał do dyspozycji ludności pracującej blisko 200.000 mieszkań. Jak z tego wynika, na odbudowę wszystkich mieszkań, które zburzyła ostatnia wojna. trzebaby 40 lat.

Tyle jednak czasu, ani budowniczowie, ani ludność Demokratycznych Niemiec nie zamierza czekać na zaspokojenie głodu mieszkaniowego. Dotychczasowe metody budowy i sposoby pracy zostały zmienione. Z pomocą w skróceniu czasu odbudowy przyszły im doświadczenia budowniczych Związku Radzieckiego. doświadczenia murarzy warszawskich.

I dziś dzięki zastosowaniu nowych metod przy Weberwiese, na przykład blok 16, który zawiera 120 mieszkań, postawiono w 10 tygodniach. Jest to termin uważany dotychczas przez fachowców za nieosiągalny. Lecz warszawskie tempo — jak zwą je Berlińczycy — przyjęło się już na dobre. Nawet jedna z popularnych piosenek budującej się stolicy Niemiec, mówi o warszawskim tempie, którego nauczyli się berlińscy murarze podczas wizyty czołowych murarzy Warszawy w Berlinie i Hütte Ost.

**O** WARSZAWIE, o Polsce, o twórczym entuzjaźmie narodu polskiego nie raz usłyszeć można rozmowy toczące się przy warsztacie, w domu, biurze, na budowie, czy na lekcji szkolnej. Przyjemnie przysłuchać się takiej rozmowie, w której słowo Polska i Polak wymawiane jest z podziwem, z szacunkiem, wymawiane jest przez przyjaciela.

Dowodów tej przyjaźni nie brak w Demokratycznych Niemczech. Złożyli je obecni ostatnio w Polsce przedstawiciele byłych więźniów Oświęcimia. Sprawa pokoju, sprawa przyjaźni z narodem polskim i z wszystkimi pokój miłującymi narodami jest sprawą najbliższą ich sercom.

**N**IEMCY DEMOKRATYCZNE mają dosyć wojny, dosyć pruskich, faszystowskich rządów, dosyć obozów koncentracyjnych. Niemcy Demokratyczne chcą współżyć w przyjaźni z innymi narodami i stale ją wzmacniać. Symbolem pokojowych dążeń NRD jest budowa nowego Berlina, miasta, z którego dumne będą całe Niemcy. **Edward Karow.**



*Berlin w nocy. W głębi oświetlona reflektorami budowa nowego gmachu mieszkaniowego przy Weberwiese.*